

Sygn. akt II Ca 25/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Anna Lisiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko (...) (...) **Towarzystwu (...) w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 23 lipca 2013 r., sygn. akt I C 1494/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda R. T. na rzecz pozwanego (...) (...) Towarzystwa (...) w P. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt *II Ca 25/14*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie: zasądził od pozwanej (...) (...) Towarzystwa (...) w P. na rzecz powoda R. T. kwotę 461,25 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od kwot: 3.167,25 zł od 29 marca 2012 r. do 25 czerwca 2012 r.; 461,25 zł od 26 czerwca 2012 r. (punkt I.); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II.) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1023,66 zł tytułem kosztów procesu (punkt III.).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), używany przez poszkodowanego G. N.. Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, a szkoda została zgłoszona pod numerem: (...). Poszkodowany nie prowadził działalności gospodarczej. Uszkodzony pojazd był mu niezbędny do funkcjonowania w życiu codziennym, tj. do dojazdów do pracy. Poszkodowany pomaga również przy swoich wnuczkach, które zawozi do lekarza. Wnuczka chorowała na szkarlatynę i zabierał ją do siebie samochodem, po to aby jej matka nie musiała brać zwolnienia lekarskiego. Poszkodowany nie posiadał innego pojazdu, którego mógłby używać w zastępstwie uszkodzonego samochodu. W dniu 25 listopada 2011 r. poszkodowany zawarł z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod (...) z siedzibą w S. umowę najmu pojazdu zastępczego. Umowę najmu w imieniu powoda podpisał pracownik powoda uprawniony do działania w jego imieniu. Poszkodowanemu został oddany w najem samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...), który w momencie oddania w najem miał przebieg 67.723 km. W umowie ustalono dobową stawkę najmu na kwotę 225 zł. Nadto, uwzględniono dodatkowo płatne „doubezpieczenie” w kwocie 25 zł oraz koszty „wydania” i „zwrotu” pojazdu po 50 zł. Uzgodniona cena zawierała opcje: „assistance” oraz „nieograniczoną ilość kierowców”. Wskazane kwoty były kwotami netto. Najęty pojazd został oddany w dniu 16.12.2011 r. W chwili oddania pojazd miał przejechane 67.912 km. Długość trwania najmu pojazdu zastępczego związana była z długością czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, która przebiegała w sposób następujący: 25.11.2011 r. - przyjęcie samochodu do serwisu, oględziny; 02.12.2011 r. - wysłany kosztorys celem akceptacji; 08.12.2011 r. - akceptacja kosztorysu naprawy, zamówione części; 12.12.2011 r. - ostateczna dostawa części, zakończone prace blacharskie, rozpoczęto prace lakiernicze; 15.12.2011 r. - zakończone prace lakiernicze; 16.12.2011r. - zakończone składanie samochodu, wydanie samochodu po zakończonej naprawie. W związku z zawarciem umowy najmu, powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 r. opiewającą na łączną kwotę 6.554,67 zł brutto za 21 dni najmu pojazdu zastępczego, tj. za okres od 25 listopada do 16 grudnia 2011 r. Według faktury na wyliczoną kwotę składało się: dobową stawkę najmu w kwocie 249 zł netto powiększona o 23% Vat; koszty podstawienia i zwrotu pojazdu po 50 zł netto powiększone o 23% Vat. Według faktury cena najmu obejmowała następujące opcje: „zniesienie udziału własnego w szkodach komunikacyjnych”, „assistance”, „ilość kierowców bez ograniczeń”, „wyjazd za granicę”. W dniu 11 stycznia 2012 r. poszkodowany, jako cedent i powód, jako cesjonariusz zawarł umowę przelewu wierzytelności o numerze (...), na mocy której powód nabył przysługujące poszkodowanemu w stosunku do pozwanego roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, o czym poszkodowany poinformował pozwanego pismem z dnia 11 stycznia 2012 r., doręczonym pozwanemu w dniu 29 lutego 2012 r. W dniu 11 stycznia 2012 r. poszkodowany złożył oświadczenie, w którym potwierdził, iż pojazd zastępczy był mu niezbędny do normalnego funkcjonowania, w tym do dojazdów do pracy i do lekarza, a także, że nie posiadał samochodu mogącego zastąpić pojazd uszkodzony. Pismem z dnia 06.03.2012 r. pozwana zwróciła się do poszkodowanego o uzupełnienie dokumentacji o oświadczenie zawierające informację o konieczności użytkowania pojazdu zastępczego wraz z zestawieniem średnio pokonywanych dziennie kilometrów. Poszkodowany nie złożył takiego oświadczenia. Żona poszkodowanego dzwoniła do powoda, ale ten poinformował, żeby nie składał takiego oświadczenia. Pismami z dnia 15 marca 2012 r. powód wezwał do zapłaty kwoty 6.554,67 zł stanowiącej należność z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego wynikającą z faktury VAT nr (...) oraz do wydania dokumentów szkodowych nr (...). Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe do czasu wniesienia pozwu nie wypłaciło żądanej kwoty. W dniu 25 czerwca 2012 r. pozwana uiszczyła powodowi kwotę 2.706 zł. Pozwana uzasadniła, że wpłata dotyczy zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwana uznała za uzasadniony czas korzystania z auta zastępczego przez okres 15 dni, przy założeniu, iż uzasadniona stawka dobową wynosić powinna 140 zł netto.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było w części zasadne. Sąd mając na uwadze art. 509 k.c. wskazał, iż na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej 11.01.2012 r. Poszkodowany G. N. został wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki jego wiązał z dłużnikiem, tj. zakładem ubezpieczeń. W jego sytuację prawną wszedł powód, tj. R. T.. W związku z tym zdaniem Sądu bezzasadny był zarzut braku legitymacji procesowej powoda. Sąd zauważył, że pojazd został wynajęty w ramach (...), której opis widnieje na umowie najmu i którą prowadzi powód. W ocenie Sądu nie ma znaczenia, że powód osobiście tej umowy nie podpisał, skoro podpisał ją pracownik powoda uprawniony do jego reprezentacji, co wynika z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powoda. W opinii Sądu trudno sobie wyobrazić, aby powód – mający flotę samochodów, które oddaje w najem – samodzielnie podpisywał wszystkie umowy najmu,

również poza S.. Ponadto, także świadek G. N. zeznał, iż samochód zastępczy najmował właśnie od powoda. Nadto Sąd zauważył, że legitymacja powoda wynika raczej z umowy cesji, którą osobiście podpisał powód. Sąd podkreślił, iż powód wszedł w sytuację prawną poprzednika, tj. wymienionej osoby. Sąd mając na względzie art. 513 § 1 k.c. stwierdził, że strona pozwana mogła podnieść zarzuty wyartykułowane w sprzeciwie. Sąd mając na uwadze art. 822 k.c., art. 805 k.c. wskazał, iż w niniejszej sprawie cesjonariusz – powód mógł zgłosić, co też uczynił, roszczenie wobec towarzystwa ubezpieczeniowego, lecz to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia adekwatnego związku przyczynowego istniejącego między konkretnym zdarzeniem a zaistniałą szkodą. Sąd Rejonowy uznał, iż pozwana była zobowiązana naprawić szkodę wynikłą na skutek kolizji drogowej. Sąd wskazał, iż za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu również w życiu prywatnym należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu dalszego korzystania z pojazdu w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Zatem co do zasady Sąd I instancji uznał żądanie powoda za uzasadnione. W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa wykazała, iż uszkodzony samochód był zasadniczo potrzebny do korzystania w życiu prywatnym. Sąd zaznaczył, iż z niekwestionowanych i wiarygodnych zeznań poszkodowanego wynika, że uszkodzony pojazd był mu niezbędny do funkcjonowania w życiu codziennym, tj. do dojazdów do pracy. Poszkodowany pomagał również przy swoich wnuczkach, które zawozi do lekarza. Wnuczka chorowała na szkarlatynę i zabierał ją do siebie samochodem, po to aby jej matka nie musiała brać zwolnienia lekarskiego. Zdaniem Sądu takie okoliczności uzasadniają konieczność posiadania samochodu, a inną kwestią jest to, czy poszkodowany wybrał odpowiednią opcję najmu pojazdu. Sąd zaznaczył, iż rozstrzygnąć także należało, czy cały wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu można określić mianem niezbędnego. Sąd uznał, iż nie cały koszt wynajęcia samochodu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem polegającym na uszkodzeniu samochodu. Sąd I instancji podniósł, iż obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody, a brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ciążącego na pozwanej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103). Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż do kosztów niezbędnych poniesionych przez poszkodowanego z tytułu wynajmu samochodu zastępczego można zaliczyć jedynie kwotę 3.044,25 zł kosztów najmu, wyliczoną przy przyjęciu dziennej stawki najmu w wysokości 202,95 zł brutto (165 zł netto powiększone o 23% Vat) i konieczności użytkowania samochodu zastępczego przez okres 15 dni. Dodatkowo należało uwzględnić koszt podstawienia i zdania pojazdu w łącznej kwocie 123 zł, tj. po 61,50 zł brutto (50 zł powiększone o 23% Vat), co razem dało to kwotę 3.167,25 zł. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż w wyniku kolizji został uszkodzony pojazd marki S. (...) i najęty został pojazd marki F. (...), tj. pojazd o takiej samej klasie, jak pojazd uszkodzony. Sąd stwierdził, iż nie jest prawdą, iż F. (...) należy do wyższego segmentu. Także S. (...) jest zaliczany do klasy C (por. informacje na następującej stronie internetowej: <http://www.motofakty.pl/artukul/od-a-do-f-czyli-segmenty-rynkowe.html>). Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w dniu 25.11.2011 r. pojazd został pozostawiony do naprawy i tego samego dnia został najęty pojazd zastępczy, co jest uzasadnione. W dniu 25.11.2011 r. miały miejsce oględziny. W dniu 02.12.2011 r. wysłany został kosztorys celem akceptacji. W dniu 08.12.2011 r. zaakceptowano kosztorys naprawy i zamówiono części. W dniu 12.12.2011 r. Dostarczono części, zakończone prace blacharskie, rozpoczęto prace lakiernicze. W dniu 15.12.2011 r. zakończone prace lakiernicze, zaś 16.12.2011 r. zakończone składanie samochodu i wydano samochód po zakończonej naprawie. Także 16.12.2011 r. poszkodowany zdał pojazd zastępczy. Pozwana zakwestionowała tak długi okres naprawy pojazdu, a zatem również czas trwania najmu pojazdu zastępczego. Sąd zauważył, że wskazany wyżej okres naprawy pochodzi z pisma nadesłanego przez zakład naprawczy, tj. „historii prowadzonej naprawy”, a pismo to zostało sporządzone na wniosek powoda. Sąd jednak zauważył, że samo wskazanie okresu naprawy nie oznacza, że był on uzasadniony. Przesłuchiwana w sprawie autorka tego pisma, tj. K. G. w ogóle nie kojarzyła naprawy pojazdu poszkodowanego i nie była w stanie niczego powiedzieć o tej naprawie. Sąd zaznaczył, że istnienie adekwatnego związku przyczynowego musi wykazać powód, a ewentualna wydłużona naprawa nie może obciążać zakładu ubezpieczeń. Następuje wówczas przerwanie adekwatnego związku przyczynowego. W ocenie Sądu I instancji uzasadniony jest okres między 25 a 28 listopadem 2011 r., skoro 25.11.2011 r. przeprowadzono oględziny, to było wystarczające, aby w ciągu dwóch dni roboczych sporządzić kosztorys naprawy. Dni 26 i 27 listopada 2011 r. były wolne od pracy, co oznacza, że najpóźniej 28 listopada powinien być wysłany kosztorys do akceptacji. Gdyby tak się stało, to zakład ubezpieczeń odesłałby akceptację 02.12.2011 r. Wynika to stąd, że ubezpieczyciel potrzebował pięciu dni roboczych na tę czynność. W rzeczywistości bowiem kosztorys przesłano 2 grudnia, tj. w piątek, zaś akceptacja nastąpiła 8 grudnia, tj. w czwartek. Zakładając, że w międzyczasie była sobota

i niedziela, to na akceptację przeznaczono 5 dni. Akceptacja powinna być zatem 2 grudnia. Tego dnia powinno być wysłane zamówienie. Wystarczający czas na nadesłanie części to około 5 dni. Sąd wskazał, iż tak też było w rzeczywistości, co oznacza, że towar powinien się pojawić 6 grudnia. Zdaniem Sądu wystarczający czas na naprawę pojazdu to 4 dni, licząc dzień dostawy towaru, co oznacza, że pojazd powinien być wydany 09.12.2011 r. Tym samym, konieczny czas na naprawę pojazdu to 15 dni, między 25 listopada a 9 grudnia. Sąd stwierdził, iż brak jest dowodów na to, że czas naprawy podany przez zakład naprawy był uzasadniony. Sąd wskazał, i nic nie wiadomo na temat tego, że np. były trudności ze sprowadzeniem części, a od zakładu naprawczego wymaga się również właściwej organizacji pracy, zwłaszcza że technologiczny czas naprawy pojazdu jest jeszcze krótszy. Przyjęcie dłuższego okresu, tak jak chciał tego powód, nie może być uznane za niezbędne do naprawienia pojazdu. Sąd podniósł, iż strona powodowa nie wykazała, że sama naprawa musiała trwać aż 21 dni, skoro sama naprawa winna się zamknąć w 4 dniach. Zatem koszt wynajmu pojazdu zastępczego nie może w okresie powyżej 15 dni obciążać pozwanej. Sąd podkreślił, iż zarówno pozwana, jak i poszkodowana zgodnie z zasadą minimalizacji szkody winni zabiegać o niezwłoczne wykonanie napraw, a ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego nie wynika, aby takie działania były podejmowane. Sąd nie zgodził się więc z twierdzeniem strony powodowej, iż technologiczny czas naprawy nie ma żadnego praktycznego zastosowania. W ocenie Sądu ma to bardzo ważne znaczenie, gdyż nie można obciążać zakładu ubezpieczeń znaczną i nieuzasadnioną zwłoką warsztatu naprawczego, naprawiającego uszkodzony samochód. To powód winien dbać o to, aby zakład naprawczy wykonał jak najszybciej naprawę, tj. bez nieuzasadnionej zwłoki, zwłaszcza że samochód był jemu niezbędny. W razie stwierdzenia, że naprawa bezzasadnie się opóźnia, powód winien wystosować ewentualne roszczenia wobec warsztatu naprawczego, a nie wobec ubezpieczyciela, który nie miał wpływu na sam czas naprawy samochodu. Sąd Rejonowy powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 5.11.2004 r. II CK 494/03 Biul.SN 2005/3/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (Aca 53/03 OSAB 2003/4/3) i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.02.1971 r., III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205 wskazał, że okres konieczny do naprawy samochodu nie musi się pokrywać z rzeczywistym okresem, w którym naprawiany był samochód, a wszelkie nieuzasadnione opóźnienia w naprawie, nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w pojeździe. Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż na rynku lokalnym istnieją podmioty wynajmujące samochody zastępcze za niższe kwoty wskazał, iż opłaty te mogą być również wyższe, niż u powoda. Sąd wskazał, że okoliczność, iż cena wynajmu samochodu zastępczego była wyższa od cen oferowanych na rynku przez inne firmy, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiaru szkody (por. wyrok SN z 18.03.2003r., IV CKN 1916, niepubl., a także uzasadnienie wyroku SN z 8.09.2004r. IV CK 672/03, LEX nr 146324). Sąd I instancji zaznaczył, iż dla oceny czy dana oferta jest uzasadniona czy też nie, istotne znaczenie mają także inne elementy umowy. Cenę kształtuje wiele czynników, jak np. rok produkcji, sprawność wynajętego samochodu, czy też sama obsługa świadczona przez firmę wynajmującą samochody zastępcze. W tym kontekście proponowana cena nie musiała decydować o wyborze danej oferty. Nie można też sugerować, iż poszkodowana winna wynajmować samochody po cenach najtańszych, czy też uśrednionych. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51. Zatem Sąd stwierdził, iż poszkodowany mógł skorzystać z oferty powoda, zwłaszcza iż ostatecznie był zadowolony z usług świadczonych przez jego firmę. Sąd zaznaczył, iż w praktyce ubezpieczeniowej zakłady ubezpieczeń nie przekazują poszkodowanemu informacji dotyczącej tego gdzie mógłby wynająć samochód zastępczy, co więcej, zakłady ubezpieczeń nie proponują poszkodowanym wynajęcia samochodu zastępczego, a tak było również w niniejszej sprawie. Zakład ubezpieczeń nie proponował wynajęcia samochodu zastępczego i nie wskazywał żadnej firmy, w której poszkodowany mógłby skorzystać z takiego samochodu. Co do cennika załączonego przez pozwaną spółkę, to Sąd wskazał że kwestia ta została wyjaśniona przez powoda, który zwrócił uwagę na to, iż przedłożony cennik zawiera ceny netto, które winny być powiększone o 23% podatek Vat. Taki zapis znajduje się w cenniku (k. 36v.). Sąd zgodził z powodem, bo również to wynika z cennika, że koszt najmu może uwzględniać również inne opcje, które powiększają cenę podstawową, a daje się to łatwo zaobserwować przeglądając stronę internetową powoda, do której ma dostęp każdy, a zatem można to potraktować, jako fakt powszechnie znany. Jak wynika to z wiarygodnych – w tym zakresie zeznań powoda – ceną podstawową jest kwota podana w kolumnie. W ocenie Sądu Rejonowego nie można się zgodzić z tym, aby uzasadnionym było przyjęcie – w przypadku poszkodowanego w niniejszej sprawie – stawki bez limitu kilometrów w zakresie 1-4, a wynika to stąd, że poszkodowany powinien w tym zakresie dostosować opcję najmu do własnych potrzeb. Zdaniem Sądu słusznie pozwana wzywała poszkodowanego do podania średniego przejazdu własnym samochodem. Skoro poszkodowany

potrzebował pojazdu do dojazdu do pracy i odwożenie wnucząt, to powinien to uwzględnić przy najmie pojazdu. W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę na umowę najmu, z której wynika – po porównaniu przebiegu kilometrów samochodu zastępczego przed i po najmie – że poszkodowany przejechał łącznie 189 km przez cały okres najmu, tj. 21 dni. Zdaniem Sądu powinien zatem wziąć opcję z limitem kilometrów, tj. za kwotę 135 zł netto na dobę, skoro limit wynosił aż 250 km dziennie, a zatem więcej, niż ilość kilometrów przejechanych przez powoda za cały okres najmu. Sąd zaznaczył, iż następnie powód wskazywał na różne opcje, okazało się jednak, że nie wszystkie opcje wskazane w fakturze pokrywają się z tymi uzgodnionymi w umowie. W umowie wskazano na dwie opcje: assistance i bez limitu kilometrów, gdzie druga z tych opcji jest nieuzasadniona. Jeśli chodzi o opcję „assistance”, to Sąd stwierdził, że była ona uzasadniona, zwłaszcza że poszkodowany miał wykupioną taką opcję na własny samochód, co wynika z ubezpieczenia znajdującego się na karcie 24 akt szkody. Opcja „assistance” wynosiła 30 zł. Wynika to z zeznań powoda oraz z informacji umieszczonych na jego stronie internetowej, do której dostęp jest powszechny. W umowie nie przewidziano innych opcji. Dlatego też w ocenie Sądu nie mają znaczenia adnotacje uczynione później w fakturze. Niezależnie od tego Sąd zauważył, że i tak brak byłoby uzasadnienia dla takich opcji jak: zniesienie udziału własnego, skoro nie wiadomo, czy poszkodowany miał zniesiony udział w umowie ubezpieczenia na własny samochód. Zdaniem Sądu zupełnie nieuzasadniona jest opcja „wyjazd za granicę”, skoro poszkodowany nie wyjeżdżał w tym czasie zagranicę - przecież musiał dojeżdżać do pracy i zajmować się wnuczką. W ocenie Sądu niezrozumiała jest opcja „ilość kierowców bez ograniczeń”, skoro tylko poszkodowany prowadził pojazd, a przynajmniej nie ma innych okoliczności. Oznacza to, że dobowy koszt najmu wynosi 165 zł netto, czyli 202,95 zł brutto. Tym samym w opinii Sądu uzasadniona kwota za najem to 3.044,25 zł (15 x 202,95 zł). Sąd wskazał, iż należy uwzględnić kwotę powiększoną o podatek Vat, gdyż pozwana nie wykazała, aby powód miał możliwość odliczenia podatku Vat. Uzgodniony był również koszt podstawienia i odbioru pojazdu w łącznej kwocie 123 zł. Sąd wskazał, że gdyby poszkodowany miał pojazd to nie musiałby udawać się do zakładu naprawczego albo po pojazd zastępczy. Zdaniem Sądu oznacza to, że uzasadniona była kwota 3.167,25 zł. Następnie Sąd zaznaczył, iż pozwana uiściła kwotę 2.706 zł i że pozwana wskazała, iż przyjęła 15 dni po 140 zł netto. Mając na uwadze te dane pozwana wyliczyła wpłatę następująco: 140 zł netto x 15 dni x 23% podatku, co dało kwotę 2.583 zł. Pozostała kwota wpłaty, to 123 zł, czyli koszt podstawienia (50 zł netto) i zwrotu (50 zł netto) pojazdu powiększone o 23% Vat. Sąd wskazał, iż oznacza to, że i sama pozwana nie kwestionowała ani konieczności uwzględniania podatku Vat, ani poniesienia kosztu podstawienia i zwrotu pojazdu. Sąd uznając, iż powodowi należna była kwota 3167,25 zł (zakładając, iż było 15 dni uzasadnionej naprawy, zaś stawka wynosiła 202,95 zł oraz koszty podstawienia i zwrotu, tj. 123 zł), po odjęciu kwoty wypłaconej mu przez pozwaną, tj. 2.706 zł, zasądził na jego rzecz kwotę 461,25 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd mając na uwadze art. 481 § 1 k.c. wskazał, iż w dniu 29.02.2012 r. pozwana otrzymała pismo poszkodowanego z dnia 11.01.2012 r. o cesji. W ocenie Sądu pozwana powinna najpóźniej w dniu 28 marca 2012r. zaspokoić żądanie, a więc powód był uprawniony do żądania zapłaty przez pozwaną odsetek ustawowych od dnia 29 marca 2012 r. do dnia zapłaty części kwoty. Natomiast od dnia 26 czerwca 2012 r. Od kwoty jeszcze niezapłaconej. Z tego względu Sąd Rejonowy orzekł, jak w pkt I wyroku. Sąd zaznaczył, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, które – poza cennikiem firmy (...) - nie były przez żadną ze stron kwestionowane, oraz zeznania świadków. Zeznania świadków Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, wskazując iż były one spójne, logiczne, i znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Sąd uznał też zasadniczo za wiarygodne zeznania powoda, lecz w zakresie w jakim korespondowały z dokumentami. Sąd zaznaczył, iż na rozprawie w dniu 16.07.2013 r. strona powodowa cofnęła pozew co do kwoty 2.706 zł, lecz nie skutkowało to umorzeniem postępowania w tej części, gdyż cofnięcie nastąpiło bez zrzeczenia się roszczenia na kolejnej rozprawie pod nieobecność strony przeciwnej. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), a także § 2 ust. 1 i § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.). Sąd I instancji mając na uwadze, iż powód jest stroną wygrywającą proces rozliczył koszty stosunkowo – stosownie do treści art. 100 k.p.c. Koszty powoda wynoszą 1.545 zł (328 zł – opłata sądowa od pozwu, 1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Koszty jakie poniosła pozwana wynoszą 1.217 zł (1.200 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Powód powinien otrzymać od pozwanej 7% z 1.545 zł, tj.

kwotę 108,15 zł, zaś pozwana powinna otrzymać od powoda 93% z 1.217 zł, tj. kwotę 1.131,81 zł. Sąd stwierdził, że po dokonaniu kompensacji, pozwanej tytułem kosztów procesu należy się kwota 1.023,66 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie punktu II i III. Skarżący orzeczeniu temu zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

-art. 232 k.p.c. w zw. z 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód powinien udowodnić wysokość stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego, gdy tymczasem powód wykazał i udowodnił fakty stanowiące podstawę dochodzonego roszczenia, a zatem odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, konieczność najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, fakt zawarcia umowy najmu i jej warunki i to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących roszczenie powoda;

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności zaniechanie rzetelnej oceny dowodów w postaci umowy najmu, faktury VAT i zeznań powoda, podczas gdy z powołanych dowodów wynika wprost, jakie były przyczyny zastosowania stawki najmu pojazdu zastępczego w umówionej kwocie, jakie są zasady rozliczeń bezgotówkowych w przedsiębiorstwie powoda oraz na jakich zasadach ustalana jest tzw. stawka pakietowa (zawierająca opcje dodatkowe);

2) poczynienie w sprawie wadliwych ustaleń faktycznych, po części dowolnych bo nie znajdujących oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, po części błędnych, bo ustalonych sprzecznie z dowodami niniejszej sprawy, polegających na przyjęciu, iż:

-w umowie nie przewidziano innych opcji dodatkowych niż „assistance i bez limitu kilometrów”;

-do podstawowej stawki najmu można doliczyć jedynie koszt opcji „assistance” w kwocie 30 zł netto za dobę;

-poszkodowany wadliwie wybrał opcję najmu „bez limitu kilometrów”, gdy tymczasem poszkodowany winien wybrać opcję z limitem kilometrów wg. stawki 135 zł netto za dobę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 1.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne. Ustalenia te poparte wnikliwą oceną materiału dowodowego pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c., albowiem są wynikiem wnikliwej, kompleksowej i przekonującej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Ustosunkowując się do argumentacji apelującego, sprowadzającej się do stanowiska w myśl którego stawka dobowa za najem pojazdu zastępczego, w związku z kolizją samochodu poszkodowanego G. N. marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), winna wynosić 249 zł netto (306,27 zł brutto) – wskazać należy, że Sąd Odwoławczy jej nie podziela.

Z art. 6 k.c. wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten rozstrzyga zatem na kim, w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego, spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozostaje on w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego normującymi reguły dowodzenia. W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Uwzględniając powyższe unormowanie Sąd Okręgowy wskazuje, iż w niniejszej sprawie faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy była wysokość szkody związanej z kolizją samochodu poszkodowanego G. N. marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyrażającej się w postaci wydatku na najem pojazdu zastępczego, z którego to faktu powód wywodził skutki prawne. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Związek przyczynowy, jaki ma wystąpić między zdarzeniami jest związkiem normatywnym, a nie zwykłym związkiem przyczynowo-skutkowym. Adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, wyznacza zarazem granice odpowiedzialności odszkodowawczej. W wyroku z dnia 10 sierpnia 2011 r. (sygn. akt I ACa 1082/10, LEX nr 898633) Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego zasad wiedzy naukowej i specjalnej. Ponadto wymaga zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28, LEX nr 1011468, OSP 2013/1/2, Biul.SN 2011/11/5, G.Prawna 2011/223/11) zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Wobec powyższego skoro odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje wyłącznie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, to dla wykazania wysokości szkody związanej z kolizją samochodu wyrażającej się w postaci wydatku na najem pojazdu zastępczego, w sytuacji gdy strona pozwana tę wysokość kwestionuje, nie jest wystarczające powołanie się jedynie na zawartą przez poszkodowanego umowę najmu pojazdu zastępczego i wystawioną z tego tytułu fakturę VAT. Naprawienie szkody nie obejmuje, bowiem zwrotu wszelkich wydatków poniesionych w jakimkolwiek z nią związku, a jedynie tych, które można zakwalifikować jako mieszczące się w zakresie normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., a więc pozostające ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym.

W ocenie Sądu Odwoławczego w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, iż wskazywana przez powoda stawka dobową za najem pojazdu zastępczego, w związku z kolizją samochodu poszkodowanego G. N. marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w wysokości 249 zł netto (306,27 zł brutto) jest celowa i ekonomicznie uzasadniona, a w konsekwencji że wydatek z tytułu najmu pojazdu zastępczego na tym poziomie pozostaje ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym. Należy bowiem podkreślić, że w przypadku gdy stawka dobową za najem pojazdu zastępczego uzależniona była od faktycznych potrzeb poszkodowanego - to w sytuacji wyboru przez poszkodowanego stawki dobowej z opcjami najmu podnoszącymi jej wysokość, a nie znajdującymi uzasadnienia w faktycznych potrzebach osoby poszkodowanej, nie sposób uznać, aby stawka taka była celowa i ekonomicznie uzasadniona.

W rozpatrywanej sprawie bezspornym jest, iż pojazd zastępczy był wykorzystywany przez poszkodowanego G. N. do dojazdów do pracy i podwożenia wnucząt, zaś eksploatacja tego pojazdu przez cały okres najmu 21 dni wyniosła 189 km. Natomiast nie zostało wykazane, aby uszkodzony pojazd był wykorzystywany w większym zakresie. W tej sytuacji opcja najmu pojazdu zastępczego bez limitu kilometrów nie była uzasadniona. Poszkodowany w uzasadnionym okresie najmu pojazdu zastępczego nie korzystał z tego pojazdu do wyjazdu za granicę dlatego też opcja najmu

również w tym zakresie była zbędna. Ponadto skoro wyłącznie poszkodowany prowadził pojazd zastępczy to opcja najmu ilość kierowców bez ograniczeń była także niezasadna. Nie było także podstaw do uwzględnienia opcji najmu w postaci zniesienia udziału własnego. Obowiązkiem poszkodowanego jest działanie w celu minimalizacji szkody. Oznacza to, że poszkodowany nie może bez refleksji i baczenia na koszty domagać się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Jego roszczenie musi być uzasadnione w świetle przeciętnych cen rynkowych i potrzeb poszkodowanego. W konsekwencji na poszkodowanym (a na skutek cesji wierzytelności na powódzie w niniejszej sprawie) ciąży obowiązek wykazania, że poniesione koszty były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a także, że nie odbiegały istotnie od cen rynkowych (art. 6 k.c.). Ciężarowi temu w niniejszej sprawie powód nie sprostał.

Nie sposób też zaakceptować stanowiska apelującego, z którego wynika iż w przeciwieństwie do najmu pojazdu zastępczego płatnego gotówką, w przypadku najmu nie płatnego w ten sposób jest zawsze stosowany u niego pakiet opcji najmu i jedna stawka pakietowa, a w związku z tym poszkodowany nie ma możliwości wyboru poszczególnych opcji. Po pierwsze powód nie wykazał, aby wskazywana przez niego stawka pakietowa za najem pojazdu zastępczego mieściła się w granicach racjonalnie uzasadnionych rynkowych stawek, odpowiadających faktycznym potrzebom poszkodowanego. Po drugie nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do przyjęcia, aby poszkodowany nie mógł zapłacić za najem pojazdu zastępczego gotówką. Po drugie skoro u powoda została przyjęta wyżej wymieniona niekorzystna zasada istotnie podnosząca stawkę dobową za najem pojazdu zastępczego, to w kontekście faktycznych potrzeb poszkodowanego, pominięcie przez niego ofert innych podmiotów nie może uzasadniać wskazywanej przez powoda stawki jako celowej i ekonomicznie uzasadnionej.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż poszkodowany winien wybrać stawkę dobową za najem pojazdu zastępczego uzależnioną od własnych potrzeb, a mianowicie w opcji z limitem do 250 kilometrów dziennie za kwotę 135 zł netto na dobę oraz w opcji „assistance” w wysokości 30 zł na dobę. Wobec tego stawką najmu pojazdu zastępczego celową i ekonomicznie uzasadnioną jest stawka na poziomie 165 zł netto (202,95 zł brutto), a nie stawka 249 zł netto (306,27 zł brutto) jak upatrywał tego powód. Stąd wydatek z tytułu najmu pojazdu zastępczego w zakresie przekraczającym stawkę 165 zł netto nie pozostaje ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym, jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy. Pozostałe wyliczenia Sądu I instancji nie budzą zastrzeżeń Sądu orzekającego.

W świetle powyższych rozważań Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku na podstawie o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z art. 108 § 1 k.p.c. wynika, że sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Cytowany przepis wyraża podstawową zasadę rozstrzygania o kosztach postępowania - odpowiedzialności za jego wynik. Mając powyższe unormowanie na względzie Sąd Okręgowy wskazuje, iż w rozpatrywanej sprawie apelacja powoda okazała się w całości niezasadna, a więc to on jest w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym. Zatem wobec złożonego przez stronę pozwaną żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, to powód winien zwrócić jej przedmiotowe koszty. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego stronę pozwaną w wysokości 90 zł, które przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).